

Intencje mszalne w tygodniu 1.09 - 7.09.2025 r.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	18.00	+Janina Białogłowicz
Wtorek	18.00	+Roman Szombara - od rodziny Wojdyła
Środa	18.00	+Stefania Fornal - od Celiny i Piotra Szczurek
Czwartek	18.00	+Roman Szombara - od koleżanek z Myszkowskiego
Piątek	18.00	za zmarłych z rodzin Długosz i Mackoś
Sobota	18.00	+Stefania Fornal - od syna Artura z zona i rodziną
Niedziela	8.00	+Wanda Matelowska
Niedziela	10.30	za parafian
Niedziela	15.30	+Leonia, Władysław i Jan Sanocki

Ogłoszenia duszpasterskie - 31.08.2025 r.

- 22 Niedziela zwykła, dziś w parafii gościmy S. Marcjanę, która nam przybliży temat Misji Świętych w Kościele. Dziś również niedziela adoracyjna pamiętajmy o modlitwie przed Najświętszym Sakramentem przed nowym miesiącem.
- Jutro - 1 września - 86 - rocznica wybuchu 2 wojny światowej, to również dzień rozpoczęcia Roku szkolnego i katechetycznego Mszą Świętą o godzinie 8.00. Zapraszamy Dyрекcję, Grono pedagogiczne, nauczycieli, rodziców i dzieci Szkoły Podstawowej im. Ignacego Łukasiewicza na wspólną modlitwę. Pamiętajmy, że w tym roku weszły redukcje katechetyczne do naszych polskich szkół.
- W tym tygodniu w Liturgii Kościoła wspominamy Świętych i Błogosławionych: 1.09. - Św. Bronisława, 3.09.- Św. Grzegorz Wilki papież, i też pierwszy czwartek, piątek i pierwsza sobota miesiąca września.
- Do chorych i starszych udam się w piątek od godziny 8.00.
- Pamiętajmy o sakramencie pokuty z racji pierwszego piątku i też rozpoczęcia nowego roku szkolnego i katechetycznego.
- Nie zapomnijmy o parafialnej i fejsbukowej stronie internetowej; **Parafia Wietrzno - Archidiecezja Przemyska.pl** - zachęcam do odwiedzania i zapoznania się z przesłaniem tych stron. Dziękuję tym, którzy prowadzą te strony.
- Do sprzątania kościoła - na sobotę - 6.09.- proszę rodziny; Janeski, Szeliga, Wilk. Dziękuję rodzinom; Długosz, Nawratowicz, Dubis, za ostatnie sprzątnię kościoła i za świeże kwiaty do ołtarza. Bóg zapłać.
- Tygodnik „Niedziela” - jak zawsze - dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów”.
- Dominik Przystasz i Paulina Faliszek zawarli w sobotę sakrament małżeństwa. Gratulujemy małżonkom decyzji trwania w łasce i w sakramencie małżeństwa.
- Emilia, Gabriela Bożętka otrzymała sakrament chrztu świętego w minionym tygodniu. Powierzamy to dziecko Miłości Bożej.



KRÓLOWA ANIOŁÓW

Parafia Wietrzno Św. Michała Archanioła

nr 35 / 31. 08. 2025r. (Rok XI).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18



Karmię Was tym, czym sam żyję... 22 Niedziela Zwykła

„Synu, z łagodnością prowadź swe sprawy, a każdy, kto jest prawy, będzie cię miłował. Im większy jesteś, tym bardziej się uniażaj, a znajdziesz łaskę u Pana. Wielka jest bowiem potęga Pana i przez pokornych bywa chwalony”...

z Księgi Mądrości Syracha (Syr 3, 17-18. 20. 28-29)

Istnieje taki błąd, który dziś popełnia niejeden z nas.

Jest jakieś Boże zadanie do wykonania, czy jakaś ważna sprawa, którą ewidentnie trzeba by się zająć. Ale my się wymawiamy, tłumaczymy Bogu, że my jesteśmy za mało zaradni, za słabo wykształceni, niegodni, że może ktoś inny by to zrobił... Tak, nie ma się co rzucać z motyką na słońce. Są inni, lepsi, oni zrobią to znacznie lepiej.

Tak, roztropność to ważna chrześcijańska cnota, ale jeśli sumienie mówi nam, że taka jest wola Boża, że Bóg chce, żebym to był ja, nie kto inny, to trzeba podjąć to zadanie. Człowiek nie jest w tym sam, skoro Bóg posyła, to wie, że damy radę. Tak chyba pamiętamy jak Bóg powiedział do Gedeona? „Idź z tą siłą, jaką posiadasz, i wybaw Izraela z rąk Madianitów. Czyż nie Ja ciebie posyłam?”

Różne są nasze powołania. Pełnimy w społeczeństwie, w Kościele, różne role. Jedne uważamy za zwyczajne, inne za ważne, zaszczytne, czcigodne. Istota tego, kim jesteśmy, dokąd zmierzamy, u wszystkich nas ta sama. I nie ma powodu by z racji statusu społecznego czuć się mało wartościowym, ani, by z tej racji czuć się lepszym od innych. Ci, którzy najofiarniej służą zwyciężają wiara i miłością świat.

Ks. Ireneusz Wójcik - proboszcz





Dlaczego zło jest obecne w świecie? Refleksja nad chrześcijańskim życiem. Cz. 2

Tak, pamiętajmy, zły duch będzie chciał użyć swojej i twojej złości, by zniszczyć dobro. Na przykład, jeśli masz jakiś zły dzień i jesteś rozdrażniony, to możesz wyładować swój gniew na osobie obok, poniżyć ją

i napełnić lękiem, albo możesz zagospodarować tę energię w mądrzejszy sposób. Zły duch będzie chciał użyć twojej złości do niszczenia osób w twoim otoczeniu, do zabrania im poczucia, że są kochane i wartościowe. W swojej bezmyślności możesz stać się pionkiem w jego rozgrywce, nawet jeśli nie miałeś takiej intencji.

Nie piszę tego, by budzić pośród nas poczucie winy, że każdy przejaw gniewu jest demoniczny, ale po to abyśmy mieli świadomość, że nie żyjemy w duchowej próżni i siłą rzeczy nasze wybory oraz postawy angażują nas po którejś stronie walki duchowej. Im mocniej przyłgniemy do Jezusa, tym będziemy doskonalszym przejawem Jego dobra i światła. Tak, nie unikniemy całkowicie sytuacji, w której kogoś zranimy, ale nauczymy się szybciej to spostrzegać i naprawiać wyrządzone szkody. Także i my możemy doświadczyć ataku złego ducha za pośrednictwem zmanipulowanego przezeń człowieka. Na przykład: pragniemy zrobić coś bardzo cennego, naprawę dobrego i zbieramy odwagę, by wziąć się do tego dzieła, a tu niespodziewanie ktoś znajomy zaczyna nas zniechęcać, i przedstawiając tysiąc argumentów przeciwnych temu pomysłowi. Nawet Jezus doświadczył takiej sytuacji, że Jego najbliższy przyjaciel próbował Go odwieść od wypełnienia woli Ojca (Por. Mt 16,22-23). **Cała sztuka polega na tym, by stanowczo przeciwstawić się złemu duchowi, ale nie przekreślać człowieka, którym się posłużył.**

Włączając nas i dziś przez wiarę w swój Kościół, Jezus zawsze pozostawia nam wolność, czeka na naszą decyzję i szanuje wolną wolę. Szatan zaś przeciwnie – próbuje człowieka podejść, manipulować i obezwładnić. To pozwala nam łatwo odróżnić prawdziwe natchnienia od podróbek złego ducha: gdy pojawia się przymus wewnętrzny, sztywność i brak wyboru, istnieje duże prawdopodobieństwo, że to pokusa, bo „gdzie jest Duch Pański – tam wolność” (2 Kor 3,17). **Jak odróżnić natchnienie Ducha Świętego od podpowiedzi szatana?**

Nie mówimy tutaj o pokusach do grzechu, ale o niejednoznacznych pragnieniach, które mogą być odbierane jako natchnienia Ducha Świętego, a tak naprawdę wprowadzają chaos i niepokój w nasze życie. Na przykład matka małego dziecka ma wewnętrzne przynaglenie, by iść na adorację do kościoła albo zaangażować się w dzieło ewangelizacyjne. Można tę sytuację rozeznawać, rozważając, jaki będzie owoc i co okaże się większym dobrem, ale podpowiedzią może być także wspomniane poczucie wolności wobec decyzji. **Wiele osób uważa, że gdy przynaglenie jest mocne i gwałtowne, to właśnie świadczy o tym, że pochodzi od Boga.**

Tymczasem On zaprasza delikatnie i pozostawia swobodę decyzji. Nigdy nie stosuje przymusu, presji czy groźby. (cdn.)



Co zrobić, gdy opuściliśmy niedzielną Mszę Świętą? Cz. 1.

Niedzielną Mszę Świętą to sprawa bezcenna, i tak również kluczowa dla naszej wiary, że jej opuszczenie jest grzechem ciężkim.

Jednak nie zawsze nieobecność na niedzielnej Mszy Świętej jest grzechem. Jak dobrze ocenić swoją sytuację?

Niedzielny obowiązek obecności na Mszy Świętej obowiązuje osoby wierzące, jednak są przypadki, kiedy opuszczenie Mszy nie jest grzechem. Jeśli zdarzyło ci się nie być na Mszy i teraz nie wiesz, co z tym zrobić, zacznij od oceny swojej sytuacji. **Kiedy opuszczenie Mszy Świętej niedzielnej nie jest grzechem?**

Ten obowiązek jest dopasowany do ludzkich okoliczności, które bywają czasem bardzo różne. Wśród powodów, które są na tyle ważne, by nas zwolnić z Mszy Świętej w niedzielę, są między innymi:

- własna choroba,
- konieczność opieki nad inną chorą osobą,
- konieczność opieki nad małym dzieckiem, w której nikt nie może nas wyręczyć
- bycie w podróży, która uniemożliwia dotarcie do kościoła,
- bycie w miejscu, w którym nie da się znaleźć miejsca z niedzielą Mszą Świętą lub jest to bardzo utrudnione.

Oczywiście każdy przypadek trzeba indywidualnie rozeznaczyć, ale warto pamiętać o tym, że grzechem jest dobrowolne i świadome zaniedbanie udziału w Mszy Świętej niedzielnej. Jest to ujęte w Katechizmie Kościoła Katolickiego w punkcie 2181: „Eucharystia niedzielna uzasadnia i potwierdza całe działanie chrześcijańskie.

Dlatego wierni są zobowiązani do uczestniczenia w Eucharystii w dni nakazane, chyba że są usprawiedliwieni dla ważnego powodu (np. choroba, pielęgnacja niemowląt) lub też otrzymali dyspensę od ich własnego pasterza. Ci, którzy dobrowolnie zaniedbują ten obowiązek, popełniają grzech ciężki.”

Obowiązek bycia na niedzielnej Mszy dotyczy wszystkich ochrzczonych wiernych Kościoła katolickiego. Nieobecność na niedzielnej Mszy Świętej nie skutkuje też grzechem ciężkim w przypadku wykonywania niektórych zawodów, ale tylko wtedy, gdy w grę wchodzi niedzielne konieczne obowiązki: np. lekarz na niedzielnej dyżurze jest zwolniony z tego obowiązku, podobnie jak strażak, ratownik medyczny czy policjant na służbie. Dobrze jest przy tym pamiętać, że niedzielna Msza Święta jest sprawowana już w sobotni wieczór i można w niej uczestniczyć przed rozpoczęciem koniecznych zawodowych obowiązków w niedzielę. Konieczność udziału we Mszy Świętej to nie tylko sprawa prawa, czy nakazu, ile bardziej miłującego, otwartego i wiernego serca.

(cdn.)